

Słowa miłości ukryte w akcie karmienia, czyli przekaz płynący wraz z mlekiem matki

Czym tak naprawdę jest akt karmienia, czy tylko sposobem karmienia noworodka i niemowlęcia? Chyba nikt nie ma wątpliwości, że nie tylko. Akt karmienia to intymne, unikalne spotkanie matki i dziecka. Karmienie piersią zaspakaja dziecku szereg potrzeb zarówno biologicznych, psychicznych jak i społecznych. Pokarm jest optymalnym pożywieniem dla noworodka i niemowlęcia. Jego skład wpływa na prawidłowy rozwój układu nerwowego i immunologicznego. Zawartość odpowiednich białek i enzymów, oraz mikroflora brodawki zapewnia właściwe środowisko mikrobiologiczne i funkcjonowanie układu pokarmowego. Akt karmienia to też moment uruchamiania całej subtelnej gry hormonalnej. Prolaktyna – hormon przywiązania, oksytocyna – hormon miłości, endorfiny – hormony szczęścia wpływają na odczucie radości i przyjemności, odgrywają rolę w regulacji centralnego i autonomicznego ukł. nerwowego, wpływają na procesy fizjologiczne, behawioralne i ułatwiają tworzenie więzi między matką a dzieckiem.

W trakcie karmienia naturalnego dziecko doświadcza kontaktu z matką za pomocą wielu zmysłów. Zachwyca je matczyne zapach i smak mleka. Obserwuje ono twarz matki, rozpoznając świat ludzkich emocji, otulane jest jej dotykiem. Głaskanie w trakcie karmienia dodatkowo stymuluje wydzielanie kojącej oksytocyny. Przy matczynej piersi dziecko ma zapewnioną idealną termoregulację.

Ważnym zmysłem zaangażowanym w akt karmienia jest słuch. Bliskość serca, którego rytmu dziecko nauczyło się przez dziewięć miesięcy prenatalnego życia pozwala uspokoić i daje poczucie bezpieczeństwa. I oczywiście słowa. Karmienie piersią to rozmowa matki z dzieckiem. Jest okazją obdarzenia maleństwa słowami pełnymi miłości. Werbalizacja pomaga kobiecie w utrwaleniu więzi z własnym noworodkiem. Dzieci już w łonie słyszą dźwięki, a przede wszystkim głos matki. Liczne badania naukowe pokazują, że tuż po urodzeniu dzieci najbardziej reagują właśnie na jej głos. Te dźwięki działają kojąco i sprzyjają karmieniu. Wykazano, że dzieci, do których matki mówią, ssą pierś częściej i dłużej. Rozmowa z dzieckiem jest więc naturalnym i koniecznym elementem aktu karmienia. Łączenie widoku twarzy matki, jej zapachu i głosu pozwala dziecku na wytworzenie

wzmacnianej hormonalnie więzi. Melodia matczynego głosu buduje znany i bezpieczny świat.

Istnieją niestety sytuacje, w których dochodzi do ograniczenia słownego kontaktu matki i dziecka. Przyczyną tego stanu mogą być zarówno interwencje stosowane w trakcie porodu, brak akceptacji dziecka przed porodem czy zaburzenia psychiczne u kobiety po narodzinach dziecka. Badania pokazują, że matki, które były znieczulane w trakcie porodu wykazują słabsze zachowania opiekuńcze i rzadziej mówią do dzieci. Również kobiety doświadczające depresji poporodowej nie kontaktują się z własnym dzieckiem słownie równie często jak zdrowe kobiety.

Temat konferencji „Mówcie do mnie” przypomina nam jak wielkie znaczenie w kontekście karmienia naturalnego ma komunikacja werbalna. Ważne jest, aby osoby sprawujące opiekę nad matką i dzieckiem, położne, lekarze, doradcy i konsultanci laktacyjni zachęcali kobiety do czułego słownego kontaktu z dzieckiem. Werbalizacja wzmacnia więź i poczucie matczynej kompetencji, pozwala uczynić z karmienia zmysłową ucztę.